

Łódź

CENA NUMERU

35 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi

Mies. z ded. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnośn. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Pesa Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXIV r. Istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 46

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 14 stron

ROZWOJ

Niedziela, 16-go marca

№ 74

LUNA

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i nie tdzole o g. 12-ej w poł., asietniego o g. 10-ej w. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł. w sob. niedz od g. 12-ej do 3-ej pop. wszystkie m. po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych

Najsobtelniejsza i najpiękniejsza gwiazda Ameryki

CORINNE GRIFFITH

w najlepszej swej kreacji, w wielkim dramacie sponiewieran kobiecości

„Serce Ulicznicy”

p. t.

Najpiękniejsza symfonia uczucia dziewczyny z bruku.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO

„ODEON”

Przejazd № 2

Urocz

Carmen BONI George Aleksander Walter Rilla

w szampańskiej komedji p. t.

„Księżniczka Ola-la”

Szkola Miłości

„WODEWIL”

Główna № 1

Człowiek bez uśmiechu BUSTER KEATON

w oszalamiającej komedji p. t.

„MARYNARZ słodkich wód”

najnowsza produkcja. Nadprogr. Farsa.

„CORSO”

Zielona 2

Tani tydzień KEN MAYNARD

w filmie najnowszej produkcji p. t.

WŁADCA STEPOW

Sensacyjny film, ilustrujący walki byków i wyścigi w Ameryce.
Nadprogram FARSA

Ceny miejsc na wszystkie seanse.
Łoża: I zł. 50 gr., I. m. 1 zł. II m. 75 gr.
III miejsce 50 gr.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Na aparatach „Western Electric”

Pocz. sean. o godz. 6, 8 i 10 w.

Dziś i dni następnych

najwspanialszy przebój sezonu!

Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON

Genjalny śpiewak i artysta filmowy

jako

„ŚPIEWAK JAZZBANDU”

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji GHETTA zdobył największą sławę

Helenów Menażerja

Dziki koń z rogami

Nowosprowadzone okazy: lwy, tygrysy, lamparty małpy, żbiki, ozoloty, węże, mrówkojady i w. in. zwierząt

Ostatni miesiąc SENSACJA!

Do czytelników

Skutkiem braku elektryczności w naszej drukarni i w śródmieściu w godzinach wieczornych nie byliśmy w stanie złożyć całego numeru.

Redakcja „ROZWOJU”

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBEDNIEJSZYCH

Męczeństwo XX wieku!

Wiek XX, chlubiący się poszanowaniem godności człowieka i występujący w jego obronie w rozlicznych organizacjach, natuje także fakt niezwykle upodlenia tegoż człowieka w postaci walki z jego naturalnymi dążeniami do oddawania czci Bogu Najwyższemu.

Bolszewizm, jako wyraz materialistycznego światopoglądu, podjął walkę z ideą wszelkiej religii, a konsekwentnie też musiał znieważać wszelkie uprawnienia człowieka, którymi szczyli się współczesna cywilizacja. Nie pomogły szumne hasła materialistycznej filozofii, bo zaprzeczenie Boga musiało doprowadzić do zniweczenia osobowości ludzkiej i poświęcenia jej całkowicie na ołtarzu materialistycznej wspólnoty. To, co dziś obserwujemy w bolszewji, jest nietylko wyrazem krwiożerczych zapędów zdegenerowanych jednostek, które mając władzę w ręku podejmują walkę ze wszystkimi przejawami kulturalnego świata, ale ma głębsze podłoże ideologiczne, które da się streścić krótko: Świat z Bogiem albo bez Boga! To jest już nie dążenie do cofnięcia ludzkości do czasów pogaństwa, ale to walka z naturą człowieka — to usiłowanie narzucenia jej materialistycznego poglądu przez tych, którzy stali się degeneratami ludzkości.

Walka ta podjęta została na szeroka skalę i olbrzymimi środkami od chwili ujęcia steru władzy państwowej przez zwolenników materialistycznego światopoglądu na świecie — bolszewików w Rosji — ale jej substrat ideologiczny znajduje się wszędzie tam, gdzie teoria materializmu dziejowego jest głoszoną.

Od pierwszego dekretu bolszewickiego o znacjonalizowaniu świątyń, poprzez prześladowanie w okrutny sposób duchowieństwa najpierw katolickiego, a potem prawosławnego i wreszcie innych wyznań, poprzez wywołanie go do miejsca dantejskich kaźni. Wyspy Sołowieckie), i mordowanie, poprzez zamknięcie świątyń i wyszydzenie ohydne kultu religijnego, aż do ogłoszenia oficjalnego bezbożnictwa — to wszystko wyraz dążeń materialistycznego światopoglądu do zwycięstwa w świecie i narzucenia całej ludzkości tych idei i tychże konsekwencji, jakie z nich płyną.

Nic więc dziwnego, że na zew Ojca św. powstał cały świat bez różnicy przekonań religijnych i skupił się około Stolicy Piotrowej, by wspólnymi siłami przeciwstawić się zakusom degeneratów, by wystąpić w obronie godności człowieka, zwłaszcza jego sumienia. Ludzie zaś o głębszym podłożu religijnym skupiają się ponadto wokoło Stolicy Piotrowej, jako przy ostoji ideałów chrześcijańskich. Świadomi będąc, że tylko ideały te mogą być dla świata życiodajne, mogą mu zapewnić pokój i rozwój kultury, stają w obronie nietylko osobowości ludzkiej, ale także i zasad chrześcijańskich, podnoszących i zabezpieczających poszanowanie praw indywidualnych, a także zapaścią zwalczanych przez wszystkich materialistów.

Bolszewizm ze swą walką z religią — to uosobienie materialistycznej nienawiści względem Chrystusa, Jego ideałów i wzglę-

dem kultury chrześcijańskiej. Bolszewizm — to przede wszystkim wyraz dążeń do usunięcia Chrystusa z dusz ludzkich i ze świata. Bolszewizm — to dążenie, by na miejscu duchowej doktryny Chrystusa postawić zapożyczony z filozofii materialistycznej dogmat materializmu dziejowego Marksa.

Dzień więc dzisiejszy — to skupienie sił chrześcijańskich celem obrony świata przed barbarzyństwem, płynącym ze Wschodu, gdzie te zasady konsekwentnie i w szczególności przeprowadzono. Jest też cwiła poważnej refleksji duchowej nad zagrażającą światu chrześcijańskiemu ruiną, o ile nie zdoła on zorganizować trwale swych zwartych szeregów.

Dla nas katolików dzień dzisiejszy — to jeszcze dzień modłów usilnych o łaskę wytrwania w wierze dla tych wszystkich braci katolików, którzy cierpią niezwykle prześladowania z rąk bolszewickich katów. Dzień to współczucia dla męczenników dla sprawy Bożej i ogólnie ludzkiej. Wierzmy, że krew ich będzie nasieniem katolickim, które wyda kiedyś bujne owoce na niwie dusz nieśczęśliwego narodu rosyjskiego. Przesyłamy im tedy w dniu dzisiejszym w szczegól-

niejszy sposób wyrazy hołdu za ich poświęcenie i ofiarę, a jednocześnie też uczestniczymy na mocy „Świętych Obcowania” w tych wszystkich łaskach, jakie oni przez swe męczeństwo dla świata sprowadzają.

Jest też dzień ten dla nas dnim szczególnego smutku i boleści. Bolejemy wraz z Ojcem św. jako katolicy i jako członkowie społeczności ludzkiej. Wyrazem tej naszej boleści są te niezwykle, bo według wielkopiątkowych rubryk odparwane nabożeństwa, a wyrazem boleści i oburzenia też będą nasze protesty, jakie złożymy na urządzanych w tym celu zgromadzeniach. Słowem, wszyscy Polacy doceniający znaczenie czynników religijno-moralnych w życiu ludzkim, łączą się, by na ziemi złożyć protest nietylko przeciwko hańbie XX wieku, płynącej z bolszewji ale także przeciwko ideologii, która w konsekwencji swej tę hańbę zrodziła — tj. teorii materialistycznego pojmowania dziejów a w Niebie prosić o odwrócenie klęski.

Protestując jednak przeciwko temu, baczmy pilnie, by ta sama ideologia nie wydała takich samych owoców i w naszej Ojczyźnie.

ks. dr. A. Roszkowski

ŚWIĄTYNIE PAŃSKIE OPĘTANCY PŁONDROJĄ i BEZCZESZCZA

Oreǳie ks. prymasa Hłonda do wiernych

Ks. kardynał August Hłond, prymas Polski, wydał oreǳie do wiernych, w którym, nawiązując do listów Ojca św. w sprawie prześladowań religijnych w Rosji sowieckiej, tak pisze:

„Lst Ojca św. jest uroczystym napiętnowaniem najsroźszego w dziejach ludzkości katowania ludów i gwałcenia sumień.

W ciągu wieków nieraz ujmował się Pa pieże za uciemiężonymi i stawali w obronie prześladowanej wiary, ale czemże były dawne uciski wobec szalejących gwałtów i okropności bolszewickich? Rzecz zrozumiała, że wszystkie narody, bez względu na to czy katolickie, czy niekatolickie poruszyły się na wyrok, w którym ustanowiony przez Chrystusa Najwyższy Stróż wiary i sumienia potępił wobec całego świata zbrodnie czerwone go barbarzyństwa.

Do protestu Ojca św. i ludzkości całej przyłącza się Polska katolicka. Ma do tego więcej powodów niż inni, bo nietylko jest przez miedzę oddzielonym świadkiem tego krwawego piekła, lecz jako naród cierpi ponadto na własnym ciele bolszewicką nieprawość. Padły w hekatombach męczenników teroru piękne postaci kapłanów polskich. Kler katolicki, który tam wśród zagłady wszelkiej kultury zajął się w aureoli wyznawców — to z małym iwyjątkami księ-

polscy. Polskich kapłanów więziono, sądzono i skazywano z arcybiskupem Cieplakiem polskich kapłanów, stojących bohatercko na stanowiskach Bożych, wśród potopu bezprawia dręczono w okropny sposób. Polscy kapłani dogorywają na wyspach Sołowieckich, na Syberji i w Taszkencie. Ofiarą rozszar polskiego wzniesiono świątynie katolickie, które opętanci plądrują, bezczeszcza i na ohydę wydają. Polskim darem były święte naczynia kościelne, zrabowane i na propagandę wywrotową obrócone. Serdeczną pracą rąk polskich matron i niewiast polskich były szaty liturgiczne, w których odbywały się bluźniercze maskarady po ulicach Moskwy. I niemal cały ten katolicyzm, który tam piekło z krwawymi orgjami stara się rozbroić, wnieśli w kraj rosyjski i w daleką Syberję w swych ciepłych sercach polscy kapłani, polscy wygnańcy, inżynier i robotnik polski, a ostoją jego były polskie skupienia, polskie domy i kultura polska”.

Wkońcu ks. kardynał Hłond poleca, aby we wszystkich kościołach archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej w niedzielę 16 bm. odprawione zostały nabożeństwa ekspjacyjne wraz z kazaniami.

Po niesporach winny się odbyć zebrań protestacyjne.

—:O:—



Reklama to potęga



WOJNA Z ANGLJĄ

Wyzwanie rzucone przez Mahatmę Ghandiego

Nieugięta walka niepodległościowców hinduskich, wypowiedziana rządowi Wielkiej Brytanii w sposób kategoriyczny i zdecydowany na ostatnim kongresie w Lahore, po wielu wahanjach przywódców, usiłujących jeszcze drogą kompromisu uzyskać porozumienie, wstąpiła wreszcie w ostatnią, być może, decydującą fazę. Na rozkaz wydany przez Ghandiego, rozpoczęły się pierwsze działania „bezkrwawej wojny”, tego swoistego środka, którego chwycił się Mahatma Ghandi, wiodąc milionowe rzesze hindusów ku biernemu oporowi, hamującemu nie tylko całe życie wewnętrzne kraju, ale paraliżującemu skomplikowany aparat administracyjny Anglików. Pierwszym etapem protestacyjnego marszu armii wyznawców Ghandiego, nieposiadającej żadnej innej broni, prócz nieugiętej woli zwycięstwa, było wyruszenie z Ahmedabadu, miejsca zamieszkiwania Ghandiego do Gujaratu ku wybrzeżom morskim, gdzie odbędzie się solenne zaprzysiężenie wyrzeczenia się używania jakichkolwiek fabrykatów angielskich, a co najważniejsza, soli dobowanej w kopalniach. W olbrzymich cysternach zebrano na brzegu morza, słone wody, które po wyparowaniu pozostawiają sól. Będzie ona używana do posilków zamiast soli kopalnianej i przez dziesiątki tysięcy specjalnych wysłanników przetranszowana do miejscowości objętych „wojną bezkrwawą”.

Jednocześnie z zarządów wszystkich instytucji angielskich, z fabryk, kopalń, szkół i olbrzymich domów portowych, ustępują wszyscy hindusi, a dwutygodniowy termin tej zamierzonej demonstracji, ma wykazać dobitnie rządowi Wielkiej Brytanii, jak potężną broń ma rozporządza Ghandi i wielomilionowe rzesze jego uczniów.

W przeciągu pierwszych trzech dni od chwili wypowiedzenia „wojny bezkrwawej”, w całych Indiach zapanował niezwykle uroczysty i podniosły nastrój, kolumny maszerujące przebywają dziennie około piętnastu kilometrów — na czele ich kroczy sam Mahatma Ghandi w otoczeniu najbliższych swych współpracowników, między którymi znajduje się rów-

nież kobieta. Jest nią Mira Bey, owa miss Szyd, córka admirała angielskiego, jedna z najwierniejszych wyznawczyń nauki Ghandiego, bojownicza o wolność Indji. Odgrywa ona w „sztabie” Ghandiego bardzo wybitną rolę, a płomienne mowy, które wygłasza do kobiet, powiększają z każdym dniem zastępy szeregowców, kroczących z pieśnią i modlitwą ku wolności.

Historja nawrócenia miss Szyd i porzucenia przez nią dotychczasowego, światowego życia, jest niezmiernie charakterystyczna. Młoda Angielka, podróżując po Francji przypadkowo otrzymuje do rąk książkę Romaina Rollanda o Ghandim, zostaje wstrząśnięta jej treścią i po uzyskaniu pozwolenia od Ghandiego nauczyłszy się języka, którym przemawia i naucza Ghandi, przybywa do jego siedziby, by poświęcić całe swe życie nauce prawdy i wyrzeczenia, głoszonej przez Mahatmę.

Władze angielskie zaniepokojone są poważnie wzrostem podjętej przez Ghandiego akcji protestacyjnej i dokonały narazie licznych aresztowań wśród rozesłanych agitatorów nie wając się jednak dotychczas uwięzić Ghandiego. Wybuchające raz poraz w niektórych ośrodkach, jak w Bombayu i Kalkucie krwawe starcia z policją i wojskami angielskimi, zaostriżyły jeszcze bardziej sytuację, a zapowiedziany w razie dalszego trwania „bezkrwawej wojny” areszt Ghandiego, doprowadzi niewątpliwie do skomplikowania i bez tego dramatycznego położenia.

Według ostatnich wiadomości otrzymanych z Indji, pochód Ghandiego zbliżył się do terytorjum „wolnego miasta” Baroda, stanowiącego prywatną własność jednego z najbardziej wpływowych maharadzów, który postanowił niedopuszczyć do przemarszów Ghandiego przez te posiadłości i zgromadził kilka wiernych mu pułków kawalerji muzułmańskiej. Jeżeli na rozkaz Ghandiego nie zostanie obrana inna marszruta pochodu, dojdzie do krwawej masakry, zgromadzonych pod Barodą tłumów.

—:0:—

Trupy żydowskie do prosektorjów!

Słuszne żądania medyków Warszawy

Jak donoszą z Warszawy, grupa studentów wydziału medycznego uniw. warsz. u rządziła onegdaj pochód demonstracyjny przez ulice miasta. Studenci nieśli transparenty z napisami: „Żądamy dostarczenia trupów żydowskich do prosektorjów i klinik!” Wznoszono również podobne okrzyki.

Powodem demonstracji była osławiona już sprawa niedostarczenia przez żydowskie szpitale zwłok dla celów naukowych. Gmina żydowska wciąż jeszcze sprzeciwia się wydaniu trupów, zasłaniając się zabobonnymi w gruncie rzeczy, względami rytualnymi.

Jak podaje „Gazeta Warszawska”, pochód demonstracyjny poprzedziło zebranie studentów w prosektorjum, na którym studenci chrześcijanie uchwalili następujący wniosek:

„Wobec niewypełnienia przez społeczeństwo żydowskie najprymitywniejszych obowiązków w stosunku do społeczeństwa żydowskiego i wobec faktu, że w ostatnich latach żydzi nie dostarczyli do prosektorjum prawie żadnych zwłok, studenci medycyny uniwersytetu warszawskiego uważają, iż dotychczasowa walka o zwłoki prowadzona była w sposób nieodpowiedni”.

Po tej uchwale na drzwiach „anatomicum” wywieszono napis „żydom wstęp wzbroniony”. Sankcją dla tego ogłoszenia był kordon studentów, uniemożliwiający żydom wejścia. Kilkuastu żydów, którzy już przedtem weszli do gmachu—usunięto. Ten stan rzeczy spowodował, że kierownik prosektorjum prof. Loth po porozumieniu się z władzami uniwersyteckimi — zamknął zakład.

—000—

Na ziemiach Polski

O krzyżach w Uniwersytecie

Sodalicja Marjańska Akademicka wraz z 14 innymi stowarzyszeniami akademickimi Uniwersytetu Jagiellońskiego zwróciła się do senatu akademickiego z prośbą by senat akademicki zarządził zawieszenie krzyżów na wszystkich salach wykładowych i pracowniach uniwersyteckich. Prośbę wystosowaną na piśmie podpisał m. in. kurator prof. Rostworowski dyrektor Szkoły Nauk Politycznych.

Grobowiec z epoki kamiennej

W miejscowości Białostowie pod Nakłem podczas wykopywania żwiru na terenach gminnych natrafiono na grób z epoki kamiennej zawierający 7 urn, z których cztery zniszczył nieświadomieni robotnicy, w nadziei znalezienia w nich złota.

Sowięcki gość w Krynicy-zdroju

Z Krynicy piszą nam: Dnia 19 lutego b. r. zastrzelono w Krynicy—Zdroju jemioluchę (Bombicilla garrula Linne) który na nóżce lewej miał aluminiową cechę z napisem: „Moskwa 15.971”

Skąd napis ten pochodzi i kto nóżką tego ptaka okuł w cechę w Moskwie, czy gdzieindziej i kiedy trudno narazie stwierdzić. Czy okówkę tę założył jakiś naukowy zakład ornitologiczny, czy uczynił to jaki przyrodnik może nam czas wyjaśni. Ptak ten wzbogacił zbiory ornitologiczne Dra Franciszka Kmiotowicza seniora.

Zydowski szpieg w polrzasku

Władze bezpieczeństwa w Kielcach wpadły na trop afery szpiegowskiej aresztując niejakiego Rubinsteina, jako silnie podejrzanego o szpiegostwo na rzecz jednego z ościennych państw. Przy aresztowanym żydzie znaleziono kompromitujące dokumenty plany i korespondencję o charakterze wojskowym.

Pies przemytnikiem

Na biegnącej wzdłuż granicy szosie Tarnowskie Góry — Nowe Repty, słaśka straż graniczna przychwyciła osobliwego przemytnika w postaci rozrosłego psa wilczura, który powracał właśnie z niemieckiej strony opakowany transportem jedwabiu, firanek i galanterji jaki miał przytroczone do grzbietu, za pomocą specjalnych pasek. Minimalna wartość towaru sięga kwoty 1500 złotych. Pies ten był własnością znanego przemytnika Franciszka Starzyca który przez kilkumiesięczną tresurę zaprawił psa do przemytu. Obecnie wilk jest gościem strażnicy granicznej a pan jego pensjonariuszkiem więzienia.

—000—



Przy
zaziębieniu
reumatyzmie
bólach głowy

ASPIRIN
tabletki

Oryginalne opakowania z czarnym banderolem i znakami Bayer w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

NA SREBRNYM EKRANIE

Niedoleżycia Pata i Patachona

Wielcy komici nie stąpali w młodości po różach

Wysoki i chudy Pat jest o dziesięć lat starszy od niskiego, okrągłego Patachona.

Urodził się w Kopenhadze, gdzie ojciec jego zajmował się blacharstwem.

Większą część swych szkolnych czasów spędził w Chicago. Tu przeżywał najcięższy okres swego żywota.

Wkrótce potem rodzina jego wyjechała do obcego miasta, gdzie spotkał ją wielce bolesny cios: ojciec został przejechany przez tramwaj.

Matka więc musiała dbać teraz o utrzymanie całej rodziny, której stan był opłakany. Niedługo jednak po tym wypadku zaświtał promyk szczęścia.

Rodzinie Szenstremów (Pata) wypłacono dość znaczną sumę jako odszkodowanie, poczem cała rodzina znowu powróciła do Danii. Tutaj wstąpił Karol do introligatora, gdzie uczył się tego zawodu.

Nieprzeparty jednak pociąg do teatru rósł w sercu coraz więcej i wkrótce udało mu się wstąpić do teatru Norrebro.

Tam grał przez szereg lat, ale zarabiał minimalnie.

Przez dłuższy czas otrzymywał gażę: 50 koron miesięcznie. W roku 1910 wstąpił Szenstrem do wytwórni Nordisk Film, gdzie stał się wkrótce aktorem poszukiwanym nie

mal przez wszystkie przedsiębiorstwa filmowe. Gdy reżyser Lan Lauricen zaczął pracować samodzielnie, Szenstrem filmował pod jego kierownictwem już wspólnie z Patachonem.

Ten mając 4 lata, był z ojcem swym, szewcem, pierwszy raz w cyrku.

Pewnego dnia pobiegł do dyrektora budy cyrkowej, stając przed nim na rękach, na głowie, fikał koziołki i wreszcie ku ogromnemu swemu zadowoleniu został przyjęty.

Tu rozpoczął młody Harald swój bieg życia w cyrku. Występował jako człowiek — żmija i uchodził na owe czasy za najznakomitszego błazna.

Pewnego poranka otrzymał korzystne engagement do wytwórni filmowej, w której pracował Pat.

Od tego czasu jeden jedyny raz Karol Szenster i Harald Madsen nie byli Patem i Patachonem.

W powyższym bowiem filmie Pat grał Don Kichota, zaś Patachon Szanszo Panse. Tutaj wykazał Pat więcej niż w innych rolach swoje zdolności aktorskie.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że łagodny i budzący śmiech swoją komiczną postacią Patachon w wymienionym wyżej filmie był godnym partnerem długiego Pata.

Baski i nędze Mabel Normand

Radjodepesze doniosły z Ameryki o tragicznej śmierci Mabel Normand, słynnej niegdyś gwiazdy filmowej, ulubienicy publiczności europejskiej. Świetna jej karjera trwała aż do chwili, gdy została ona posądzona o zamordowanie w Hollywood tamtejszego magnata i potentata filmowego Taylora.

Bogacza tego, którego przeszłość nie była z najrozmaitszych względów bez zarzutu, znaleziono dnia pewnego w jego willi martwego, z przestrzeloną skronią. Piękna Mabel, którą łączyły bliższe stosunki z milionerem i która, jak to było wiadomo, posadziła klucz do jego willi, posądzona wówczas o dokonanie tego morderstwa lub w każdy mrazie o współudział w zbrodni.

Później jednak podejrzenia skierowały się w stronę innej artystki i uważano, że zamordowanie Taylora jest aktem zemsty jakiej śopuszczonej przez niego kochanki. Dla braku jednak dowodów winy, cała ta sprawa utonęła w zapomnieniu.

Wszystko to działo się sześć lat temu, gdy Mabel Normand była u szczytu swej sławy. Głośny skandal z zabójstwem Taylora przyczynił się przedewszystkiem do rozwodu sławnej diwy filmowej z jej mężem Lew Codym i w następstwie zrujnował całą jej karierę. Amerykańska publiczność nie chciała od tej chwili nic o niej wiedzieć i żadne z towarzystw filmowych nie ośmieliło się jej zaangażować.

Słynna na cały świat „królowa srebrnego ekranu”, będąca w największym rozkwicie swego talentu, została najokrutniej zbrojotowana i popadła w skrajną nędzę. Przyłączyły się do tego suchoty i oto wczoraj piękna Mabel, utrzymywana w szpitalu przez swych byłych kolegów, zmarła tam, przeżywszy zaledwie 36 lat.

STRACHY

w kinie pocztowym

W dawnej szwedzkiej kolonii na północy Rosji sowieckiej, Altschwendendorf, której mieszkańcy wymigrowali do Szwecji w sierpniu ubiegłego roku, bolszewicy, jak zwykle, zaminili cerkiew miejscową na kino-teatr.

Nikt jednak z komunistów, obecnych mieszkańców wioski, nie ma odwagi chodzić na seanse kinowe, gdyż w starej cerkwi straszy. Słycha wyraźnie płaczące dziecko z miejsca gdzie dawniej stał ołtarz, choć nie i nikogo nie widać. Dla uspokojenia ludności władze bolszewickie przeprowadziły ścisłą rewizję lokalu i wydały komunikat, że nie podejrzanego nie znalazły.

To jednak bardziej jeszcze przerażło mieszkańców, bo mimo, że nic nie znalazło, ciągle jednak słychać płaczące dziecko w cerkwi. Kino stoi nadal pustkami.

JAK WALCZYĆ Z FILMEM NIEMORALNYM

NASZ STOSUNEK DO FILMU

Katolikom zarzucają często że się spóźniają, że nie umieją od razu wykorzystać różnych wynalazków dla swych celów.

Zarzut ten jest do pewnego stopnia słuszny zwłaszcza w odniesieniu do filmu. Kino-teatry istnieją już od wielu lat, katolicy jednak dopiero w ostatnich latach zaczęli się interesować zagadnieniem, w jaki sposób można je zużytkować dla celów moralnych a przy najmniej jak zapobiec ujemnym skutkom tego doniosłego wynalazku.

W Polsce nie mamy jeszcze żadnej katolickiej organizacji filmowej, ale już coraz częściej pojawiają się w publicystyce katolickiej gruntowne rozważania na ten temat.

Ostatnio „Sodalis Marianus” umieścił interesujący artykuł ks. Kosibowicza p. t. „Katolicyzm a nowożyty film”

Autor stwierdza na wstępie, że istnieje ostry kontrast między światem katolicyzmu a światem współczesnego filmu. Bohaterami katolicyzmu są ludzie święci, którzy wyróżnili się heroizmem i wyrzeczeniem się, w filmie zaś panują bohaterowie salonu. Na ekranie widzimy póławiatki i gwiazdy kabaretów.

Mimo wszystko jednak katolicyzm nie może się przeciwstawić światu nowożytnego filmu. Wyniki opozycji i bojkotu byłyby mierne. Katolicyzm powinien świat filmu przetwarzać i uszlachetniać.

Czy da się to zrobić? Ks. Kosibowicz twierdzi, że tak. Wytwórnie bowiem dają takie filmy, jakich społeczeństwo pragnie. Tu się otwiera wielkie pole działania dla katolic-

kich organizacji. Gdyby one wszystkie zgodnie rozpoczęły propagandę przeciw jakiemuś nienormalnemu filmowi, to film taki w kraju katolickim, jakim jest Polska, musiałby być wycofany, bo przedsiębiorcy filmowi nie chcą pustek w salach kinowych. Im chodzi przedewszystkiem o zysk i dlatego gdyby widzieli iż film niemoralny nie ma powodzenia, daliby film pouczający i szlachetny.

Od tego więc należy zacząć. Ta metoda nie wymaga żadnej finansowej rywalizacji gdyż wystarczy jeśli na rozkaz jednej centralnej organizacji katolickiej będą działać wszystkie związki katolickie.

Drugi sposób to zakładanie katolickich wytwórni filmowych. To wymaga dużych wkładów finansowych, umiejętnego kierownictwa, artystycznego, doboru pierwszorzędnych artystów i operatorów.

Nie należy żądać, by nam dawano na ekranie tylko religijne widowiska.

„Duch katolicyzmu — pisze ks. Kosibowicz — stroni od fanatycznej i purytańskiej przesady, również jak od słabości oraz braku charakteru. Katolicy polscy powitają z radością wspaniałe filmy ilustrujące przepychem barw i bogactwem akcji wielkiej narodowe wydarzenia. Z entuzjazmem przyjmujemy filmy które z wysokim artystycznym zajmują się katolickim tematem”

Polski katolicyzm, kończy ks. Kosibowicz powinien dać polskiemu filmowi miłość dla piękna i umiłowanie dobra.

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Odzywianie manekinów paryskich Poprawiło się dzięki zmianie mody

Manekiny paryskie — pisze korespondentka paryska „Neue Freie Presse” — które przez tak ciężkie ofiary i podziwu godne panowanie nad sobą osiągnęły wysmukłość kształtów, muszą teraz, prawie z dnia na dzień, jej się wyrzec.

Nowa moda, wymagająca pewnego zaokrąglenia kształtów, żąda znów ofiar, a nakaz jej jest bezwzględny.

Gdy jeszcze przed rokiem waga panny czy pani, pragnącej być elegancką, musiała wynosić nie więcej, niż 55 klg. przy wzroście 1 m. 65 cent., dzisiaj waga jej, przy takim samym wzroście, ma wynosić nie mniej, niż 60 kilogramów.

Wielkie tedy domy mód przy rue de la Paix zwróciły się po radę do medyków i kucharzów, jak osiągnąć w jaknajkrótszym czasie kształty, wymagane przez modę obecną. I oto doktorzy przepisali pięknym manekinom spożywanie olbrzymich porcji kartofli, makaronów, klusek i tortów. Muszą więc teraz te elegantki, które biegły wygłodzone i spożywały całe pudełka pigulek odtuszczejających, tryb życia wywrócić do góry nogami, aby delikatnym, łamliwym swym po-

stacjom baletnic nadać kształty pełniejsze.

Gdy dotychczas elegantki te spożywały na drugie śniadanie zaledwie nieco sałaty z sokiem cytrynowym i przez cały dzień ssaly pastylki miętowe, aby oszukać apetyt, muszą teraz spożywać drugie śniadanie z czterech dań i kawę swą słodzić czterema kawałkami cukru.

Lekarze jednak paryscy bardzo są zadowoleni z tej zmiany mody, wielu z nich bowiem twierdzi stanowczo, że wzrastająca ostatnimi czasy śmiertelność wśród młodych kobiet i niemowląt, jak również zmniejszenie się liczby narodzin, należy przypisać wyczerpanemu przez modę dobrowolnemu lub wymuszonemu głodzeniu się kobiet.

Weleganckich salonach mód znać już nowe czasy. Niezwykle wysmukłe manekiny, na które większość kobiet spoglądała dawniej z zazdrością, znaleźć można jeszcze tylko gdzieś tam. Ale i te ostatnie filary poprzednich triumfów mody wyrzekły się już dawnych poświęceń. A jeżeli nie utyły jeszcze tak, jak ich koleżanki, nie jest to już u nich celowe, jeno wywołało je wolniejsze tempo życia.

Z historii szachów

Berło cesarstwa wzamian z głową

Życie królewskie nie składa się z samych przyjęć i oficjalnych oficjalnych występów. Są to najcięższe obowiązki osób reprezentacyjnych, które mogą zajmować przez pierwsze dni urzędowania, ale na długą metę, a tembardziej na całe życie, stają się nieznosnym ciężarem, od którego jedynym ratunkiem jest ucieczka do powszedniości.

Król duński, przebywając na Rivierze, z namietnością oddaje się swemu ulubionemu sportowi: wiosłowaniu. Na swym żaglowcu „Dana” puszcza się sam na morze, przebywając najtrudniejsze prądy i wiry. Na lądzie z zapalem uprawia jazdę na rowerze, mieszając się w tłum uliczny, co niemało kłopotu sprawia dwum agentom policyjnym, przydanym dla bezpieczeństwa. Król szwedzki, Gustaw, gra całymi godzinami w tenisa.

Królowa duńska robi koronki, które później, incognito, sprzedaje w Nicei. Bardzo często spotyka się z odmową, gdyż w jej wyrobach jest wiele własnej fantazji, wbrew ustalonym regułom sztuki koronkarskiej.

—oO—



Dr. med.

L. BANASZKIEWICZ

FIOTRKOWSKA 84

przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30
jako

lekarz-specjalista

w chorobach kobiecych i płciowo



sięgającą o parę centymetrow poniżej biodra!

Dyrektor kabaretu bronił się tem, że nie go nie obchodzi stan cywilny artystki: jeśli ta stanowi odpowiedni materiał sceniczny, a jest pełnoletnia, dyrekcja ją angażuje i nie dba o resztę.

Dalsze rozprawy w tej sprawie odroczone, by wezwać nowych świadków. Tymczasem Jane występuje, a Jankes szaleje ze złości.

—:O:—

Zono! ze sceny do domu

Proces zazdrosnego męża przeciw dyrektorowi Music-hallu

Czy mąż może zabronić żonie ukazywania się na scenie w music hallu? A właściwie czy może zabronić dyrektorowi takiego przybytku pokazywania na scenie cudzej żony bez zgody jej męża?

Na pytania te odpowiedzieć musi wydział cywilny sądu paryskiego w związku ze sprawą wytoczoną dyrektorowi jednego z music-hallów przez majątnego amerykańskiego Nelsona Morrisa, męża utalentowanej artystki kabaretowej, występującej pod nazwiskiem Jane Aubert.

Piękna Jane pomimo zakazu zazdrosnego Jankesa zawarła umowę z dyrektorem jednego z kabaretów i co wieczór produkowała się wobec widzów w kostjumach dość pro-

blematycznych.

Doprowadzony do pasji, małżonek artystki wszczął proces rozwodowy, a jednocześnie wystąpił na drogę sądową przeciwko owemu dyrektorowi, żądając odszkodowania za „pokazywanie” żony w sumie 200 tys. franków, oraz po pięć tys. franków za każdy występ.

Adwokat powoda akcentował w czasie rozprawy sądowej ową problematyczność strojów pięknej Jane, jako okoliczność dla niej obciążającą.

2—szpalta O
tystka, — nosiłam spódniczki aż dotąd sięgające!

I wdzięcznym ruchem wskazuje miarę

zginął z torebki.

W przedziale nie było nikogo prócz niej i pani Darlois. Ale to przecież było zupełnie niemożliwe!

Czyżby Darlois?

A jednak nie mogło być przecież inaczej.

Ze względu na swe olbrzymie bogactwo nie miała chyba innego usprawiedliwienia prócz kleptomanji.

Simona była zrozpaczona. Rozmowa nie kleiła się, aż wreszcie zupełnie przestali rozmawiać.

Gdy po pewnym czasie pani Burette została sama w przedziale długo walczyła ze sobą, by zajrzeć do torebki swej sąsiadki. Sprawdziła czy nikogo niema na korytarzu i wielkim biciem serca otworzyła torebkę. Zgadzało się — na samym wierzchu leżał banknot 1000-frankowy, pod nim koperta a

dalej następne banknoty.

Simona drżącą ręką sięgnęła po swą własność, nie wierząc jeszcze aby pani Darlois mogła popełnić coś podobnego.

Biedna kobieta! Na szczęście tym razem wszystko przeszło spokojnie, bez zbytecznych rozmów i wyrzutów.

Powoli rozmowa znowu się nawiązywała i w końcu podróży zapanowała taka sama harmonia, jaka była na początku.

— Mieszkam w willi „Santa Monica” — rzekła pani Carlois, gdy zegnali się na dworcu — Sądzę, że będziemy się często spotykały.

Jednakże z tych zaprosin nic nie wyszło!

Następnego dnia spotkały się na „Promenade de Anglais” i Simona uradowana chciała podejść do pani Darlois i przywitać się z nią czule, lecz ona odwróciła umyślnie głowę

i znikła wkrótce za drzwiami „Cafe de Paris”

Pani Burette stanęła zdziwiona i zażenowana, lecz wzruszyła ramionami i poszła sobie dalej.

Ostatecznie nie po to pojechała na Rivirę, aby martwić się z powodu jakiejś tam kleptomanki.

Zadowolona i rozradowana wróciła pani Simona do Paryża. Na powitanie Jerzy pogroził jej szelmowsko palcem.

— Jeżeli ci jeszcze raz dam banknot 1000-frankowy bądź ostrożnie i nie zostawiaj go na biurku, gdyż można byłoby pomyśleć, że tego...

Pan Burette nie dokończył gdyż zdziwionym wzrokiem spojrzął na żonę, która zbladła nagle i usiadła na kanapie.

Od tego czasu pani Simona bardzo niechętnie rozmawiała na temat swej podróży na Rivierę.

ŚWIAT KOBIECY

Wybór pracy zawodowej Stanowi o przyszłości z życia kobiety

Wiele mówi się dzisiaj o wyborze zawodu dla młodzieży w ogólności, — istnieją poradnie specjalne badające uzdolnienia — warto nam jednak spojrzeć na to zagadnienie również i z punktu widzenia kobiecego.

Niedawno jeszcze troską rodziców w stosunku do córki był nie: wybór zawodu, — lecz wybór... męża. Troskę tę współczesnym rodzicom przeważnie zdjęły z barków wprawdzie same córki, — bystre oko obserwatora spostrzega jednak, że ujmując im kłopotów związanych z „wydawaniem zamąż”, nie potrafią one nigdy zdjąć troski i lęku o przyszłość dziecka. To też zadanie rodziców w stosunku do córek zmieniło się dziś niepomniernie. Wiadomo, że dziś pierwszą sprawą w życiu jednostki — tak samo mężczyzny jak i kobiety, jest trafny wybór zawodu.

Ogół kobiet jest dziś zmuszony do pracy zarobkowej. Trudno przesądzać, czy jest to najwłaściwsze wyjście z trudności ekonomicznych, w których znajduje się większość rodzin. Trudno też bawić się w proroka i odgadnąć, czy przyjdzie czy nie przyjdzie chwila tak silnego nawrotu do życia domowego, że tem samem kobieta chętnie porzuci swą dzisiejszą skłonność do szukania pracy zawodowej. Fakt jest dziś faktem, że praca stała się konieczną ze względów gospodarczych, gdyż zarobki męża są w olbrzymiej większości rodzin niewystarczające, — po drugie zaś wybór zawodu stał się dziś rzeczą nieodzowną dla samej kobiety.

Młoda dziewczyna dawniej — „zawodowo” wychodziła za mąż. Kwestja majątku, pochodzenia, koligacji i tym podobnych czynników grała w tej sprawie rolę pierwszorzędną. W sferach drobnomieszczańskich położenie młodej osoby, która przekroczyła dwudziestkę, a za mąż nie wyszła, stawało się często wprost meczące. Z chwilą śmierci rodziców „starsza panna” skazana była na wegetowanie po domach krewnych, gdzie za haftowywała, zaszydełkowała robótkami wszystkie stoliczki, fotele i kanapy.

Dziś — młoda dziewczyna jest sobą i chce być sobą. Wie doskonale, że czeka ją najprawdopodobniej małżeństwo i macierzyństwo. Ale w sferę zawarcia małżeństwa wprowadzony został czynnik osobistego uczucia — i on to sprawia, że kobieta nie chce być dzisiaj tylko „skazaną na małżeństwo”, ale chce, aby było ono następstwem wyboru jej serca. To właśnie jest tą psychologiczną przyczyną dla której dzisiejsza młoda dziewczyna musi mieć poczucie niezależności, chce pracować dla zarobku i satysfakcji, a nie wychodzić za

mąż tylko dla tego, że chleba w domu jest za mało, lub dlatego, że stał się dla niej zbyt gorzki. Oczywiście, są wypadki, iż kobieta po wyjściu zamąż na jakiś czas jest w możności porzucić pracę zawodową. Ale jakże często musi do niej powrócić, a jak często tego sama pragnie. Ilek spokoju daje jej przeświadczenie, że w każdej sytuacji potrafi sobie poradzić, bo posiada przygotowanie do fachowej pracy!

Dziś można twierdzić, że większość zawodów została już przez kobiety wypróbowana, choć oczywiście są między pracami zawodowymi rodzaje mniej lub więcej przez kobiety lubiane, jak również, że są i takie, do których więcej lub mniej się nadają. Mało jest np. kobiet-inżynierów, natomiast istnieje ogromna ilość lekarek, adwokatów, dentystek, nauczycielek, pisarek. Spotykamy już kobietę jako sędziego, są zdolne architektki. Z fachów rzemieślniczych największa ilość kobiet pracuje w modniarstwie, krawiectwie, przemysle artystycznym itp. Nie ulega kwestji, iż ciągle jeszcze pokutuje bardzo wiele tradycyjnych nawyków, które sprawiają, iż pewnych fachów kobiety nie próbują zupełnie. Naukowo przeprowadzone badania zdolności u szeregu młodych dziewcząt wykazują, iż

posiadają one np. duże uzdolnienie do zegarmistrzostwa i jubilerstwa, a mimo to w zawodach tych u nas w kraju pracownice żeńskich się nie spotyka zupełnie. Natomiast na Zawodzie praca kobiet w tych precyzyjnych rzemiosłach, wymagających rozwiniętej inteligencji daje wypróbowane rezultaty. Naturalna psychika kobieca sprawia, iż najulubieńszymi dla kobiet pracami zawodowymi są te, w których mogą one zajmować się innymi, wymagającymi opieki lub pomocy istotami. Należy tu praca lekarki, nauczycielki, dentystki i tak bardzo leżąca dziś u nas odłogiem — praca pielęgniarki. Są to zawody naprawdę piękne. Ale pożądanem byłoby, aby kobieta dobierając sobie pracę, wybierała ją tak, by jej ona nie pochłaniała całego czasu i by jej nie odrywała całkowicie od domu. Masowe rzucanie się młodych dziewcząt na posady biurowe, przeważnie źle płatne, zmuszające do szukania zajęć dodatkowych w godzinach popołudniowych i wieczornych, a przede wszystkim uniemożliwiająca rozwoju wrodzonych zdolności, nie jest doprawdy szczęśliwym ani trafnym rozwiązaniem wyboru zawodu w życiu kobiety.

—oOo—

50 tysięcy fr. za skrzypce W których dziecko wozilo piasek..

Grał na skrzypcach zapamiętałe, chciał zostać artystą muzykiem, ale życie pchnęło go w innym kierunku. Potrzeba zarobku sprawiła, że wziął się do handlu, skwitowałszy z marzeń o sławie.

Zmartwiło to bardzo jego starego nauczyciela muzyki, nie zerwało jednak nici sympatji, która ich łączyła. Utrzymywali nadal stosunki znajomości, aż do śmierci nau-

czyciela, który przed zgonem ofiarował bytemu uczniowi to, co posiadał najcenniejsze: skrzypce.

Obecny ich właściciel, niejaki Juljusz Mougina, kupic, odmówił sprzedania instrumentu, który starannie oczyszczony spoczął znów w szafie, ku zmartwieniu małego Mougina, zachodzącego w głowę, w czym ma teraz wozic piasek?

—oOo—

ROLF HERBERT KUNZE.

Skradziony banknot

Ostatni goście już odeszli. Państwo Burette siedzieli jeszcze zmęczeni w fotelach.

— Naogół, mam wrażenie, było bardzo ładnie.

— Jak ci się podobała suknia tej starej Boison?

— Nazbyt wyzywająca.

— I te perfumy Mam wrażenie że to były „Narcisse noir”

— Jak myślisz, Simono, nie powinniśmy już pójść spać? Tak się napracowałam a jutro jeszcze ta podróż.

Pan Burette podniósł się z fotelu.

— Masz rację, Jerzy, więc chcesz rzeczywiście abym sama pojechała?

— Ależ moje dziecko, wiesz przecież że jutro mamy ważne zebranie w banku.

Pan Burette ucałował czule swą żonę, poczem wręczył jej jeden banknot tysiącfrankowy

— Masz to na nadprogramowe wydatki

Poczem powiedzieli sobie „dobranoc” i rozstali się. Simona stała jeszcze przez chwilę przy oknie w swym buduarze:

Była cudowna, jasna noc.

Pociąg z hukiem wjechał na stację. Pani Burette wraz z tragarzem szukała wolnego miejsca.

Z chwilą gdy weszła na dworzec, wstąpiła w nią chęć jazdy do dalekich nieznanych miejscowości.

Chęć ta spotęgowana została jeszcze spotkaniem znajomej pani Darlois w tym samym przedziale. Od dawna już pani Burette marzyła o zawarciu znajomości z tą panią

Pani Darlois była nie tylko ogromnie bogatą niewiastą, lecz rozwiodła się już cztery razy i o jej życiu opowiadano najróżniejsze sensacje:

— Więc pani również jedzie do Cannes Ach, jak to dobrze!

Po chwili zajęte już były rozmową. Rozmawiały o modzie, o wścigach w Saint Cloud, o Duglasie Fairbanksie, Zuzannie Lenglend itd.

Simona, chcąc się odświeżyć, poprosiła panią Darlois, aby zwróciła uwagę na jej torebkę i walizki. Po przez otwarte okno wiał ciepły, wiosenny wiatr. Z lazurowego nieba spływały na ziemię złociste potoki słońca.

Po chwili pociąg ruszył z hukiem w dalszą drogę.

Simona otworzyła torebkę, by wyjąć kamin i nagle drgnęła: banknot 1000-frankowy który otrzymała nadprogramowo od Jerzego

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela 16 marca — Cyrjaka.

TEATRY

Teatr Miejski — Przesiępcy
 Teatr Popularny Zonglerka z Variete
 Teatr Kameralny — Dzień październikowy

WIDOWISKA

Bajka — Huragan
 Casino — Głesznicza bez grzechu
 Palace — Cagliostro
 Czary — Rif i Raf jako strzelcy
 Wodewil — Marynarz słodkich wód.
 Odeon — Książniczka Ola-la
 Grand — Kino W nocnym lokalu
 Luna — Serce ulcznicy
 Mimoza — Tajdze Sybiru
 Resursa — Przekleństwo krwi
 Splendid — Spiewak Jazbandu
 Zachęta — Ostatni syn
 Corso — Władca stepów
 Capitol — Noce szalone, noce bezsenne

—000—

Wiadomości bieżące

NOCNE DYZURY APTEK

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:
 M. Epszteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), S. rów Gorfeina (Wschodnia 54), M. Kozenbluma (Cegielniana 2), J. Koprońskiego (Nowomiejska 15). (w)

Ku uczczeniu bohate a

Staraniem Sekcji Dochodów Niestalych przy Komitecie Bud. Pomnika Ks. Ign. Skorupki w Łodzi, odbędzie się koncert dnia 16. marca o godz. 5 po połud. w sali Kady Miejskiej. W koncercie raczyli przyjąć udział J. W. P. Gawrońska, Stachowska, Romanowska p. Trzonek. Połączone Chóry pod dyrekcją p. profesora Prosnaka, oraz tańce plastycznosceniczne w zespole pana Gertnera.

„SILNIKI SPALIKOWE”

W nadchodzący wtorek tj. dn 18 marca o godz. 8 ej wiecz. w lokalu Polskiej YMCA przy ul. Piotrkowskiej 89 p. Henryk Chmielewski technolog mechanik absolwent Państwowej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu, wygłosi odczyt p. t. „Silniki spalinowe” Wejście dla wszystkich bezpłatne

Z Miejskiej Galerji Sztuki

Niezwykle ciekawa wystawa prac artystów malarzy: Prof. Teodora Axentowicza, Wincentego Wodzinowskiego, Józefa Kidona, Stanisława Fidanzy i Pawła Stellera wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie i zwiedzana jest licznie zarówno przez publiczność, jak i młodzież szkolną. Wystawa otwarta jest od 10 do 20.

Kronika policyjna**Harakiri bezrobotnego**

Przy ulicy Kilińskiego 104 od kilku lat zamieszkuje 24 letni Marczak Kazimierz który ostatnio pozostał od dłuższego czasu bez pracy i na tem tle wynikały stale kłótnie między matką która czyniła mu wymówki.

W dn wczorajsz. po sprzeczce z matką Marczak chwycił nóż i zadał sobie kilka ran w okolicy klatki piersiowej i brzucha tak że wyszły mu jelita,

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł desperata — stanie beznadziejnie — do szpitala

O 2603 WIĘCEJ

Tylu bezrobotnych przybyło w ubiegłym miesiącu

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 15 marca 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 55 417 w tem w samej Łodzi 39,122, w Pabjanicach 4,198, w Zgierzu 4,192, w Zduńskiej-Woli 2,369, w Tomaszowie-Mazowieckim 3,837, w Konstantynowie 492, w Aleksandrowie 508, w

Rudzie-Pabjanickiej 699.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 35,741 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28 276 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 2,768 bezrobotnych otrzymało pracę przez Urząd 72, wysłano do pracy 93 zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 2 362.

—000—

Najusilniej protestuje Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi

Przeciwko cofnięciu ulg przez Ministerstwo Skarbu

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi na posiedzeniu połączonych sekcji, odbytem w dniu 14 marca 1930 r., po wysłuchaniu referatu o nowelizacji podatku przemysłowego o obrocie, szczególnie zaś o ostatnich posunięciach Ministerstwa Skarbu, zmierzających do wycofania przyobiecanych ulg, mając na względzie nadzwyczaj ciężką sytuację życia gospodarczego w Państwie, na którą wielokrotnie samorządy gospodarcze zwracały uwagę czynnikiem miarodajnym, wysuwając dla złagodzenia kryzysu szereg minimalnych żądań w granicach możliwości państwowych, stwierdza:

1) że przemysł i handel województwa łódzkiego jest materialnie zupełnie wyczerpany z wszelkich zasobów i zrujnowany systemem podatkowym, a w szczególności podatkiem przemysłowym od obrotu;

2) że nowela podatku przemysłowego od obrotu, przyjęta w III czytaniu przez Komisję Sejmową, nie odpowiada istotnym i najbardziej koniecznym potrzebom przemysłu i handlu i z wyjątkiem drobnych zmian, niewiele znaczących, jest pogorszeniem pierwotnego rządowego projektu, nadesłanego Izbie przemysłowo-handlowej do zaopiniowania;

3) że nieuwzględnienie najżywniejszych i koniecznych postulatów, wyluszczonej w opinii Związku Izb przemysłowo-handlowych w sprawie nowelizacji podatku przemysłowego od obrotu, pogłębi w znacznym stopniu obecne przesilenie gospodarcze;

4) że miarodajna opinia zorganizowanych czynników gospodarczych samorządu gospodarczego, jakim są Izby przemysłowo-handlowe, w tak żywotnej dla życia gospodarczego kwestji została całkowicie pominięta, osłabiając ich stanowisko nazewnątrż;

5) że cofnięcie ulg ze strony Ministerstwa Skarbu ze względu na efekt budżetowych strat jest nieuzasadnione, a to z tego względu, że cyfry ilustrujące te zniżki nie uwzględniają dynamiki gospodarczej, zawartej zawsze w ulgach podatkowych, gdyż każdorazowe zmniejszenie stopy podatkowej odbija się zawsze dodatnio na zwiększeniu wpływów z danego podatku.

Z powyższych względów zebranie połączonych sekcji, świadome powagi chwili, najusilniej protestuje przeciwko cofnięciu ulg przez Ministerstwo Skarbu i wzywa Prezydium Izby do zwrócenia się do miarodajnych czynników rządowych i sejmowych, a w pierwszym rzędzie do pana Ministra Przemysłu i Handlu, jako opiekuna przemysłu i handlu, o poczynienie w projektowanej noweli istotnych, a najniezbędniejszych zmian, przyjętych przez Komisję Sejmową w III czytaniu, zaakceptowanych przez Ministerstwo Skarbu, a to w tem głębokim przeświadczeniu, że od dawna oczekiwana reforma podatku przemysłowego od obrotu winna wreszcie przynieść ulgi życiu gospodarczemu, znajdującemu się w obliczu niezmiernie ciężkiego kryzysu gospodarczego.

„Kupiectwo chwyta się aktów rozpaczny”

Stowarzyszenia kupców do panów ministrów

Na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Kupców Detalistów Województwa Łódzkiego Piotrkowska 69, odbytem wraz z przedstawicielami sekcji branżowych z dnia 13 marca omawiana była sprawa demonstracyjnego strajku kupiectwa, urządzonego w dniu 11 bm wbrew Zarządu Stowarzyszenia.

Po burzliwej dyskusji Zarząd który wobec takiej samorzutnej akcji protestacyjnej, znalazł się w bardzo kłopotliwym położeniu, chcąc powstrzymać dalszą akcję protestacyjną doprowadzoną do rozpaczny kupców detalistów, postanowił w sprawie nadmiernych ciężarów podatkowych a zwłaszcza w sprawie cofnięcia w III czytaniu przez Ministra Skarbu zaprowadzonych ulg, wysłać następującą depezę do ministra Przemysłu i Handlu

Do

Pana Ministra Przemysłu i Handlu
Warszawa.

Stowarzyszenie Kupców Detalistów Wo-

jewództwa Łódzkiego w trosce o byt kupiectwa detalicznego, stanowiącego 80 procent ogółu kupiectwa, zagrożonego w swojej egzystencji w razie nieuwzględnienia jego postulatów w kwestji natychmiastowego obniżenia stawki podatku obrotowego, zwraca się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu o interwencję w sprawie wyrażenia przez Ministra Skarbu swej zgody na poprawki Izby Handlowo-Przemysłowych i wyraża swoje przekonanie, że Pan Minister dbając o dobro Państwa dobrobyt, którego zależy od dobrobytu jego obywateli zechce uwzględnić słuszne postulaty kupiectwa detalicznego, ciężko borykającego się z nadmiernymi ciężarami podatkowymi i chwytającego się w konsekwencji tego takich aktów rozpaczny, jakim jest wbrew uchwale Zarządu samorzutna akcja protestacyjna w postaci ogólnego zamknięcia sklepów.

Prawie identyczną depezę wysłano do p. Ministra Skarbu.

—000—

W dniu 18 marca 1930 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

s.†p.

BŁAŻEJA SUMERY

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 10-ej rano, na które krewnych, przyjaciół, kolegów znajomych zmarłego zaprasza

RODZINA.

SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Do
Redakcji „Rozwoju”
w Łodzi.

W artykule „Rozwoju” z dnia 5. II. 1930 r. p. t. „Walkę o bezreligijną szkołę w Polsce prowadzi lewicowy Związek Zawodowy Nauczycieli” jest mowa o okólniku Związku P. N. S. P., który jakoby nawoływał do walki ze szkołą religijną i narodową.

Wobec nieściśności prosimy Pana Redaktora o zamieszczenie następującego sprostowania, celem należytego poinformowania opinii publicznej.

1) Nieprawdą jest, że Związek P. N. S. P. wydał okólnik do swoich członków nawołując do walki z nauką religii w szkole, a natomiast prawdą jest, że Związek P. N. S. P. stoi na stanowisku obowiązku nauczania religii w szkole powszechnej określonym Konstytucją z 17 marca, a ilość godzin religii podana w projektach Związku, jest równa ilości godzin w obowiązujących programach rządowych.

Prosimy przyjąć wyrazy szacunku i poważania.

Ku czci ś.p. Julji Jezerskiej

Dziś o godzinie 16 zebranie byłych uczniów i nauczycielstwa ś. p. Julji Jezerskiej w lokalu gimnazjum p. Zimowskiego ul. Bożna 5

Przy rozmaitych niedomogach naturalną wodą gorzłą Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednogłośnie stwierdzają łagodne działanie wody Franciszka-Józefa, która nadaje do delikatnego ustroju kobiecego. Ządać w aptekach i drog.

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta 1

Rozpoczyna się specjalny kurs

MAZURA i OBERKA

Zapisy codziennie.

Zwalczanie pośredników w rządach

Ostre zarządzenie Łódzkiego Starosty Grodzkiego

Od pewnego czasu w Urzędzie Łódzkiego Starostwa Grodzkiego, różni pośrednicy usiłują załatwiać sprawy interesantów różnego rodzaju, za sowytnym wynagrodzeniem. Szkodnicy ci w pierwszym rzędzie krzywdzą obywateli, pobierając wysokie wynagrodzenie za pośrednictwo w załatwianiu spraw, które każdy z zainteresowanych sam osobiście bez żadnych trudności może załatwić, a przytem narażają na szwank dobre imię urzędników.

Łódzki Starosta Grodzki w interesie ogółu obywateli m. Łodzi wydał zarządzenie, zakazujące wstępu do gmachu Starostwa wszystkim bez wyjątku pośrednikom, oraz przyjmowanie od tychże jakichkolwiek podań.

Natomiast poszczególni interesanci za-

łatwiani będą jaknajszybciej, a wypadkach nagłych nie cierpiących zwłoki — natychmiast. W ważniejszych sprawach interesanci będą mogli zwracać się osobiście do p. Starosty Grodzkiego.

Niezależnie od tego, zaprowadzona będzie specjalna służba bezpieczeństwa, która czuwać będzie na tem, by pośrednicy nie znajdowali się w gmachu Starostwa, a winni niedozwolonego pośrednictwa pociągani będą do odpowiedzialności.

Łódzkie Starostwo Grodzkie podając powyższe do wiadomości publicznej, nawołuje obywateli do współdziałania przy zwalczaniu szkodliwego i nieuczciwego pośrednictwa, przez zawiadamianie władz bezpieczeństwa, o każdej propozycji pośredników. (w)

0 10 procent OBNIŻENIE CEN MIĘSA

Pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego odbyło się posiedzenie Sekcji Mięsnej Komisji dla ustalenia cen.

Na wstępie obrad p. wiceprezydent Rapalski powiadomił Komisję, iż Urząd Wojewódzki uchylił decyzję Magistratu obniżającą ceny mięsa wieprzowego i wieprzowych wy-

robów masarskich, wobec czego Komisja powinna podjąć w tej sprawie uchwałę.

W wyniku wyczerpującej dyskusji komisja wypowiedziała się większością głosów za obniżeniem cen na mięso wieprzowe i na wyroby masarskie z wyjątkiem szynki, 10 proc

Teatr i sztuka

— TEATR POPULARNY —
Ogrodowa 18.

Dziś, niedziela o godz. 4.20 po południu i 8.30 wieczorem arcywesoła komedia Valentini „Beczki złota”

Dziś niedziela o godz. 12 w południe po raz ostatni „Kot w butach”.

Jutro w poniedziałek o godzinie 8.30 dla zrzeszeń robotniczych Al. hr. Fredry Zemsta za mur graniczny”

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

W niedzielę o godzinie 4.30 po południu

8.30 wiecz arcydzieło Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny”

TEATR MIEJSKI
Cegielniana 63.

Dziś w niedzielę o godz. 12 w poł po cenach najniższych po raz ostatni bajka dla dzieci „Tra-la, tra-la dyn dyn klang klang.”

Dziś w niedzielę o godz. 4 p p po cenach popularnych po raz 48 my „Dzielny wojak Szejnk”

Dziś w niedzielę o godzinie 8.30 wiecz po cenach popularnych „Przestępcy”.

Jutro w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz „Rzex” Ceny popularne

BANK PRZEMYSŁOWCO ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Łwangelicka 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZALATWA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)



Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych Fr. Grętkiewicza

ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.
KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

Powszechnie renomowany zakład
krawiecki damski

J. Moszkowicz, Zawadzka 2
Telefon 137-30

Nadeszły najnowsze wiosenne i letnie modele kostiumów i palt najznakomitszych domów paryskich: Drecault, Chanelle, Patrou Vorte i t. d.

Ceny konkurencyjne,

Najdogodniejsze warunki

KRAWIEC DAMSKI
M. BERKOWICZ

TRAUGUTTA 5 I piętro
zawiadamia Sz. klientelę,
że nadeszły oryginalne paryskie modele na sezon wiosenny i letni

Przyjmuje zlecenia z własnych i powierzonych materiałów po cenach przystepnych

Dla pp. urzędników specjalne dogodne warunki

SKŁADY NASION L. Jasińskiego

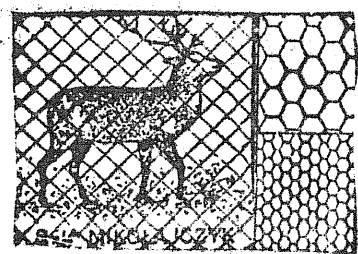
Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125
prowadzone od 1870 roku

polecają

Nasiona pierwszej jakości

rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrod.

Cenniki na żądanie bezpłatnie
35-4



DRUCIANE ogrodzenia

Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca

Mateusz Mikołajczyk
Łódź, Kilińskiego 167

SKLEP

Kozłmiery Zielonko

AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dzieciinne reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reparaacji.

Pianina, patefony, płyty najtaniej na raty sprzedaje Chodkowi Sienkiewicza 25

Do sprzedania domki drewniane z placem nadającym się do budowy. Wiadomość ulica Błomska Nr. 13 przy Kątnej.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku — oraz na opinii Komisji do ustalania cen wyrażonej na posiedzeniu w dniu 14 marca 1930 roku, — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 245 z dnia 15 marca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wleprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	Zł. 2,45	18 baleron gotowany	Zł. 6,30
2 wieprzowina bez dokł.	3,10	19 „ surowy	4,60
3 schab i baleron	3,45	20 boczek surowy	4,15
4 słonina	3,25	21 „ gotowany	4,30
5 sadło	3,25	22 szmalce	3,40
6 salceson	3,25	23 słonina paprykowana	4,25
7 kielbasa krajana	3,25	24 siekane	do umowy
8 „ serdelowa	3,25	25 poledwica sur. wędz.	6,50
9 pasztetowa	4,15	26 kielbasa surowa	do umowy
10 serdelki	4,30	27 rolada	4,15
11 podgarłana	2,25	28 kielbasa sucha	5,05
12 czarna	2,25	29 salami	7,20
13 kaszanka	1,25	30 parówki	5,05
14 krakowska	4,15	31 kielbasa sucha polska	5,75
15 szynka gotowana	7,20	32 „ moskiewska	5,75
16 szynka sur. wędz.	4,20	33 „ myśliwska	7,00
17 „ bez kości	4,50	34 salami miękkie	5,05

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji w dług art. art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia, 15 marca 1930 roku.

Wice Prezydent m. Łodzi
(-) St. RAPALSKI.

ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKI
SZ. KACZKA 6-go Sierpnia 10
(BENEDYKTA)

Telefon 114-83

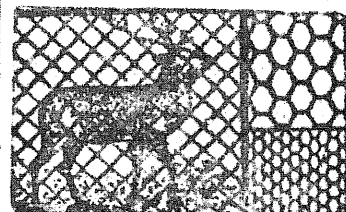
Telefon 114-83

Nadeszły

najnowsze francuskie i wiedeńskie wiosenne i letnie modele.

Lek -Dentysta
Konrad MIKUCKI
Al. KOŚCIUSZKI 41

Dr. St. Biberjal
Miomuski 11 Tel. 62-22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w



DRUCIANE

Parkany, Plecionki,

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Kudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151
Telefon. 128-97

PLACE

noworozparcelowane w Radogoszczu maj. Langówek wysoko położone z lasem i bez

do sprzedania

na dogodnych warunkach
Wiadomość Jujusza 20 u gospodarza. 368-2

Czy masz już detektor ???

Najlepsze detektory poleca

Radio-Audion,

ŁÓDŹ, TRAUGUTTA 1

(gmach Grand-Hotelu)

Telefon 153-71

Nauka i wychow.

Wybitny nauczyciel przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięcz. 6-go Sierpnia 14, praca oficyna, parter, drugie wejście z podwórka.

300-3

REKLAMA TO POTĘGA

Najnowsze modele P

a
d
e
s
z
t
y

a
r
y
s
k
i
e

Na sezon wiosenny

**PRACOWNIA
OKRYĆ DAMSKICH
S. Liberman
NARUTOVICZA Nr. 1**

TELEFON 170-01

TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

**Ogłoszenia
drobne.**

Kupno i sprzedaż

**ZAKŁAD Tapicersko-Sto-
larski B-ci GABAŁOW**
Sienkiewicza 40 i Skład
Mebli NAWROT 8 pole-
camy na dogodnych wa-
runkach urządzenia poko-
jowe oraz pojedyncze me-
ble również posiadamy na
składzie otomany, tapcz-
ny, fotele, krzesła, stoły
i t. d.

MEBLE NA RATY sy-
pialnie dębowe, stylo
we garderoby, szafy, łóżka
sprzedaje, zamienia, odświe-
ża Stolarnia ul. Warszaw-
ska 16 przy Napiórkowskie-
go 414

Lokale i mieszkanie

pokoje z kuchnią do wy-
najęcia z wygodami oko-
lica Górnego Rynku Wiad.
Gdańska 92 Skoniecki
394-2

MŁODA

inteligentna panien-
ka przyjmie posadę
sprzedawczyni w skle-
pie win i wódek, ty-
toniowym lub kolo-
njalnym. Wymagania
b, skromne: za mie-
szkanie i utrzymanie
Łaskawe zgłoszenia
do administr. „Roz-
woju” pod „Kolo”
392-5

Różne.

Przyjmę na mieszkanie
przyzwoitego mężczyznę
lub kobietę Zawadzka 5
Rossi 406-2

Poszukuję posiadacza kon-
cesji na restaurację ul.
11 Listopada 137 piwiarnia
408-1

nia 11 b. m. zaginął pie-
sek, czarary mały wabi-
się Plampuś. Odprowadzić
za wynagrodzeniem na ul.
Główną 30 Wosikowa

SZEWCY

Najtaniej nabyć mo-
żna **skóry** w ka-
żdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79
Al. KOŚCIUSZKI 22
Tel. 158-38

Specjalność: detaliczna
sprzedaż skór trwał-
nych na wodę

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka,
wzdęcia, kurcze, bóle, nu-
dności, zgagę, niestrawność
brak apetytu, błędność, o-
gólne osłabienie et cetera,
odzyskało zdrowie, używa-
jąc ziółka sławnego na ca-
ły świat Doktora Dietla,
profesora Uniwersytetu Ja-
giellońskiego. Żądajcie bez-
płatnej broszury pouczają-
cej! Adres: Liszki — Apte-
ka 8510

Na raty i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAM-
SKĄ w WIELKIM WYBORZE i po CE-
NACH KONKURENCYJNYCH. Wykonu-
ję również obstalunki podług najnow-
szych turnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczańska 43, I piętro, front

**Dr. Felks
SKUSIEWICZ**

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43

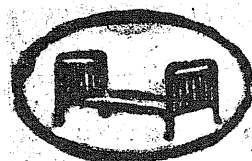
Choroby skórne wenerycz-
ne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano
i 5—7.30 po poł.

UWAGA! UWAGA!
Państwowi urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześć
miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie
i męskie, swetry, obuwie, sni-
gowce, kalosze, obodniki kam-
garnowa i bawełniane towary,
koldry, firanki, chustki, bielizna
męska i damska oraz wiel-
kich artystów p. leca

„KREDYT” Nawrot 15 I p

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór **ŁÓŻEK** metalowych
WÓZKÓW dzieciennych, **WYZY-
MACZEK** amerykań-
skich, **MATERACY**
drucianych, wyście-
lanych, sprężyno-
wych higienicznych do meblowych łóżek
marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne
„Patent” Nabyć można najtaniej



w fabrycznym składzie

„DOBROPOL” Piotrkowska 73

tel. 158-61

w podwórzu

tel. 158-61

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15

Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawn-administr. w sprawach technicz.

**Na nadchodzący
sezon:**

wszelkich wymiarów do przyłączeń
sieci kanalizacyjnej

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.
Ł. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi, KILINSKIEGO 70

Telefon 100-84.

Telefon 100-84

KANALIZACYJNE

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr.
Wiersz milimetry lub jego miejsce Drobnie ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za termi-
nowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawi-
„Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

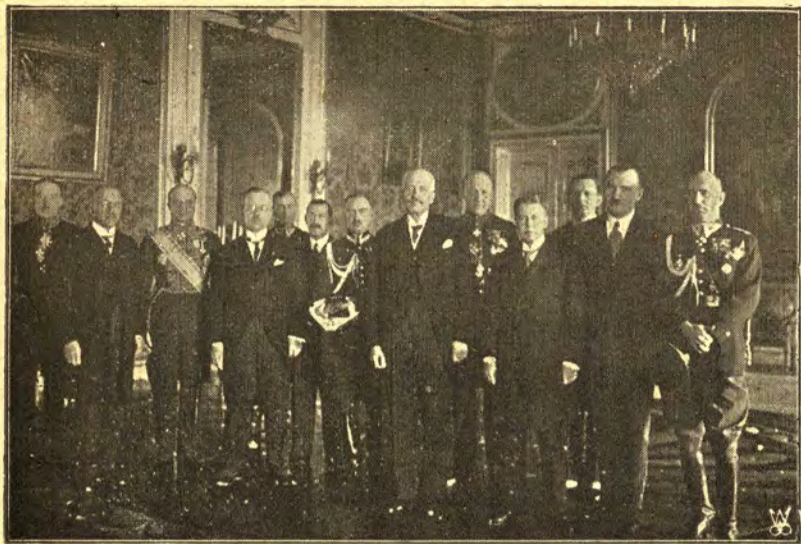
„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 16 MARCA 1930 r.



RADOŚĆ MACIERZYŃSTWA: KRÓLOWA MARJA JUGOSŁOWIAŃSKA
Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM Ks. ANDRZEJEM.

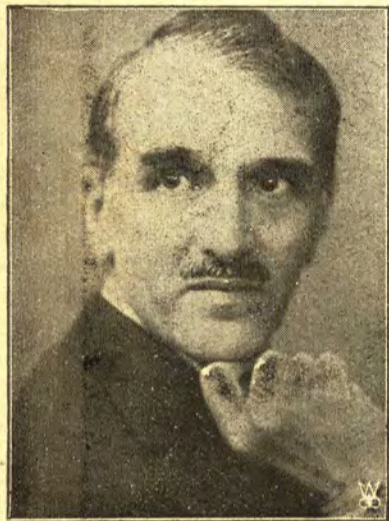


Posel Finlandji dr. Gustaw Idman wręczył P. Prezydentowi Rzeczypospolitej order „Białej Róży Finlandji”.

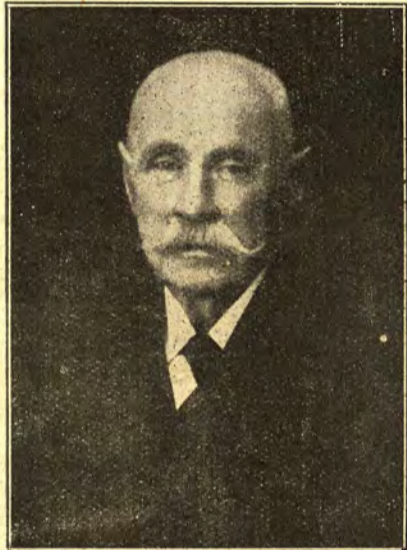
Uroczystości w Budapeszcie z powodu 10-lecia rządów regenta admirała Mikolaja Horthy'ego.



Z ŻAŁOBNEJ KARTY



W Warszawie zmarł jeden z najznakomitszych pianistów polskich, artysta, s. p. J. Śliwiński.



Niedawno zmarł s. p. Donat Ksawery Woyno, weteran z 1863 r.; zmarły brał udział w walkach powstańczych na Litwie.



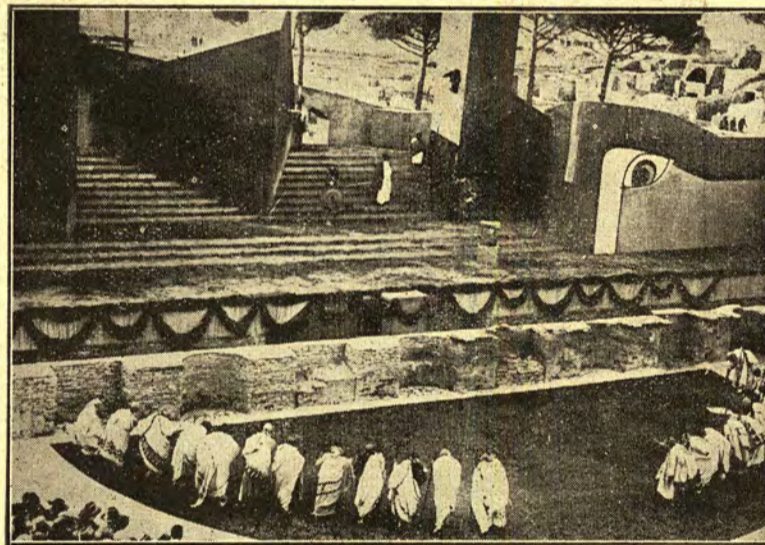
W Paryżu zmarł ostatni szach Persji, zdetronizowany Ahmad Kadir w wieku lat 32.



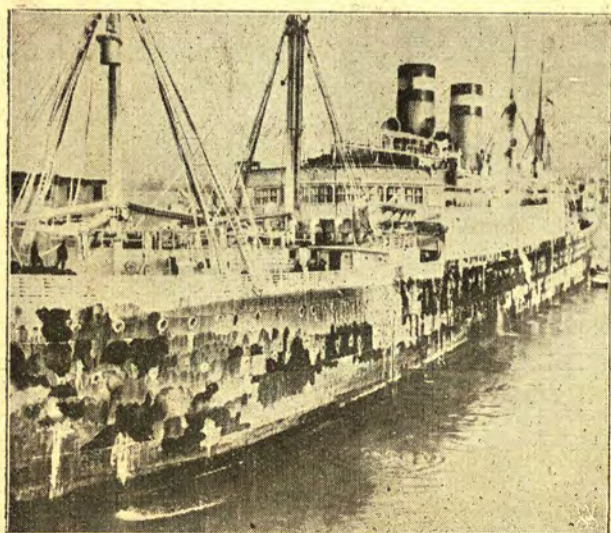
Największy na świecie most wiszący w Sidney, w roku 1932 będzie oddany do użytku.



Defilada kadetów akademii wojskowej w Chicago w historycznych mundurach z przed 100 lat.



Antyczny teatr w Ostoi, który był 2000 lat nieczynny.



Powrót parowca „Cleveland” z Atlantyku do portu odkrytego lodowca skorupa.



Lotnisko na amerykańskim okręcie — awionatce „Saratoga”.



Jelenie w górach, gromadzące się przy stogach siana.

Powieści Antoniego Marczyńskiego pasjonują Polskę i zagranicę.



Posąg kamienny polichromowany, przedstawiający rycerza polskiego z 18-go wieku.



Orzeł polski z dawnej poczty polskiej w Elblągu, obecnie znajduje się w sali gdańskiej pałacu w Waplewie.



Włościanin mazurski przed swoją chatą.

Z Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie



St. Zawadzki

Portret.



M. Wieniecki: Plk. Bol. Mościcki.



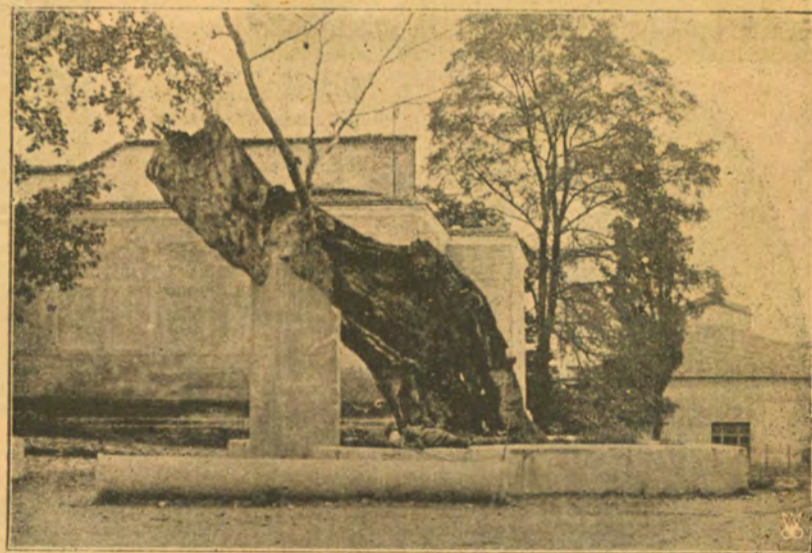
A. Karny. Głowa St. Noakowskiego.



Z. Jasiński. Święto Matki Boskiej Zielnej.



Policja turecka na paradzie prezentuje się okazale.



„Sucha gałęź”, na której do niedawna wieszano przestępców, będzie zachowana jako historyczna pamiątka Stambułu.



NIEMCY
„ROZBRAJAJĄ
SIĘ”

Od lewej: Ćwiczenia Reichswehry w górach, działanie artylerji górskiej, przewożonej na saneczkach i polowa radjostacja.

Rama

Mleczna Margaryna



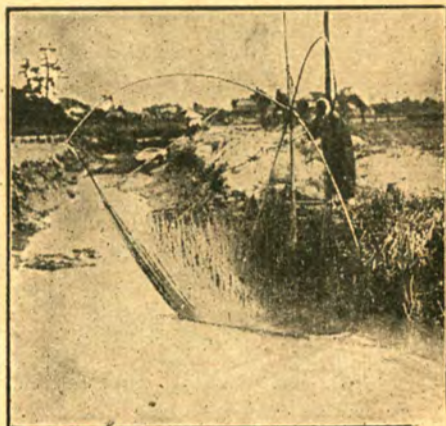
Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna



Split, port nad Adrjatykiem, pamiętające czasy rzymskie.

Malowniczy fragment z Niemna.



Rybak japoński z siecią.



Ze Świata

Polowanie na bielaki w Duntłowiczach (Wileńszczyzna). Na fotografii Kamil Mackiewicz oraz hr. Józef Tysskiewicz.



Oryginalny ptak „kinocesor” żyje w okolicach Chicago.



W Kanadzie: lis przed psami schował się na drzewo.



Rzadka fotografia: głuszc, tokujący w górach styryjskich, pochwycony przez aparat.

Czteromiesięczna córka Cesarstwa Japonii, ks. Kamioko (Taka No Miya)

Książę japoński Takamatsu, brat Cesarza Japonii, zaślubił pannę Kiku Tokugawa.



W Bolszewji nawet dzieci są używane do manifestacji „bezbożników”.

KAMIENIE ŻÓLCIOWE — CHOROBY WĄTROBY
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZĄ ZIOŁA

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:

pożółkowiec: Ból w bokach i dołka podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbywanie gazami, gorycz i niesmak w uszach. Wzdęcia i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Podczas ataków w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku strznie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopatk. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszki stołcowe. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Blizsze szczegóły kuracji w broszurze Dr. med. T. Niemojewskiego. Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznym „CHOLEKINAZA”. Warszawa, ul. Nowy Świat 5, (na prowincję wysyłka pocztą), oraz w aptekach i składach aptecznych. Żądać nie! w nowym opakowaniu wraz z broszurką. Cena pud. Zł. 2.



NAJLEPSZE KSIĄŻKI!

ZADAC BEZPŁ. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1

Nowość Zegarek z wiecznym szkłem
za złotych 5.42 (zam. 25.—)



wyśl. za zał. pocztowem. Zegarek niski, b. elegancki, wyregulowany do minuty, chód dziewięcny, szanej marki „CHRONOMETRE” z 10-cio letnią gwarancją 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.80, lepszy gat. fantazyjne po zł. 6.85 8.—, 11.— i 15.00. Zegarki ze świec. cyferbl. lub z nowego franc. złota 8.—, 10.— i 14.— zł Kryty ankie z 3-ma kopert. 14.—, 17.— i 20.— zł. Kryty ankie z now. franc. złota 16.80, 20.— i 25.— zł. Na rękę 9.—, 12.— i 15.— zł. Dewizki z nowego franc. złota zł. 1.50, 2.50 4.— i 6.— Fabryczny Skład Zegarków M. POZNANSKI, Warszawa, Nowy-Świat 12. P. T.